

Sygn. akt VI Ka 7/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Andrzej Tekieli

Protokolant Anna Potaczek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze R. R.

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2016 r.

sprawy **S. K.** ur. (...) w J. (U. (...))

s. P., M. z domu K.

oskarżonego z art. 177 § 1 kk w związku z art. 178 § 1 kk i art. 178a § 1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze

z dnia 26 października 2015 r. sygn. akt II K 418/15

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego S. K. w ten sposób, że:

1. uznaje, że środek karny z pkt 5 części dyspozytywnej w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dotyczy czynu przypisanego w pkt 1 części dyspozytywnej kwalifikowanego z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk,
2. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego za czyn przypisany w pkt 2 części dyspozytywnej kwalifikowany z art. 178a § 1 kk środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat,
3. na podstawie art. 90 § 2 kk w zw. z art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego łączny środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat,
4. podstawę prawną rozstrzygnięcia z pkt 6 części dyspozytywnej uzupełnia o art. 4 § 1 kk,

I. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 200 złotych.

UZASADNIENIE

S. K. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 2 kwietnia 2015 roku w K., woj. (...), prowadząc samochód marki V. (...) o nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynoszącym odpowiednio w I badaniu 0,89 mg/l, a w II badaniu 0,94 mg/l alkoholu

w wydychanym powietrzu, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, w następstwie czego utracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo, w wyniku czego obrażeń ciała doznali pasażerowie tego pojazdu: G. F. w postaci zwichnięcia stawu biodrowego ze złamaniem panewki tego stawu, ran okolicy nosa i łuku brwiowego prawego, powierzchownych otarć głowy i kończyn, naruszających czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, A. O. w postaci naderwania okolicy kręgosłupa szyjnego, stłuczenia okolicy klatki piersiowej, stłuczenia barku prawego, naruszających czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni oraz R. J. w postaci stłuczenia okolicy podudzia prawego, naruszających czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni,

tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.,

II. w dniu 2 kwietnia 2015 roku w K., woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynoszącym odpowiednio w I badaniu 0,89 mg/l, a w II badaniu 0,94 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...),

tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze II Wydział Karny wyrokiem z dnia 26 października 2015 r. w sprawie II K 418/154

I. uznał oskarżonego S. K. za winnego:

- tego, że w dniu 2 kwietnia 2015 roku w K., woj. (...), prowadząc samochód marki V. (...) o nr rej. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynoszącym odpowiednio w I badaniu 0,89 mg/l, a w II badaniu 0,94 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, w następstwie czego utracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo, w wyniku czego obrażeń ciała doznali pasażerowie tego pojazdu: G. F. w postaci zwichnięcia stawu biodrowego ze złamaniem panewki tego stawu, ran okolicy nosa i łuku brwiowego prawego, powierzchownych otarć głowy i kończyn, naruszających czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, to jest popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

- popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 178a § 1 k.k. w brzemieniu obowiązującym do dnia 17 maja 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

przy czym na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzył S. K. karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie Sąd warunkowo zawiesił na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

II. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec S. K. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat,

III. na podstawie art. 49 § 2 k.k. orzekł wobec S. K. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 2.000 (dwóch tysięcy) zł,

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązał S. K. w okresie próby do powstrzymania się od nadużywania alkoholu,

V. na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązał S. K. do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdu, z zastrzeżeniem, że do chwili wykonania tego obowiązku okres, na który orzeczono zakaz, nie biegnie,

VI. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od S. K. koszty sądowe w kwocie 650 zł na rzecz Skarbu Państwa, w tym wymierzył mu opłatę w wysokości 180 zł.

Wyrok powyższy zaskarżył prokurator i obrońca oskarżonego, przy czym apelacja obrońcy była dalej idąca.

Prokurator zarzucił wyrokowi:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 42 § 2 k.k. polegającą na jego niezastosowaniu w stosunku do każdego z zarzucanych oskarżonemu czynów, w sytuacji, gdy – stosownie do wymienionego przepisu – Sąd obowiązany był do orzeczenia co do każdego z tych czynów zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, wobec tego, że sprawca w czasie popełnienia przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji był w stanie nietrzeźwości, a w konsekwencji Sąd obowiązany był, na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 90 § 2 k.k., również do połączenia orzeczonych środków karnych tego samego rodzaju w postaci zakazów prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym,

II. obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 4 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie jako elementu podstawy prawnej wymiaru kary, orzeczonej względem S. K. za czyn z art. 178a § 1 k.k. w pkt 6 części dyspozytywnej wyroku i w konsekwencji wymierzenie świadczenia pieniężnego na podstawie art. 49 § 2, który w dacie orzekania był uchylony.

Stawiając powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k., art. 434 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k., prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, aby Sąd Odwoławczy:

1. orzekł na podstawie art. 42 § 2 w zw. z art. 4 § 1 k.k. za czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat,
2. orzekł na podstawie art. 42 § 2 w zw. z art. 4 § 1 k.k. za czyn z art. 178a § 1 k.k. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat,
3. na podstawie art. 90 § 2 k.k. w zw. z art. 85 i art. 86 § 1 k.k. i w zw. z art. 4 § 1 k.k. połączył zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat,
4. uzupełnił podstawę prawną zawartego w pkt 6 części dyspozytywnej treści wyroku poprzez wskazanie jako podstawy prawnej – obok powołanych przepisów – także przepisu art. 4 § 1 k.k.,

a w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Obrońca oskarżonego zarzucił wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 170 § 1 w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego w postaci uzupełniającej pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej lek. med. A. S. przy Sądzie Okręgowym w Legnicy na okoliczność stwierdzenia, czy obrażenia w postaci „słuczenia okolicy klatki piersiowej oraz słuczenia barku prawego” doznane przez A. O. mogły powstać w wyniku uderzenia o kierownicę, co miało istotny wpływ na treść wyroku,

- art. 167 i 352 k.p.k. poprzez niedopuszczenie i przeprowadzenie z urzędu przez Sąd dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych oraz biegłego z zakresu stanu technicznego pojazdów, choć stan faktyczny tego wymagał,

- art. 4, 5 § 2, 7, 8 § 2, 410 i 424 § 1 pkt 1 polegającą na ustaleniu okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, z wyeliminowaniem uzupełniającej opinii biegłego z zakresu chirurgii ogólnej – bez umotywowania takiego stanowiska w uzasadnieniu wyroku,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść (art. 438 pkt 3 k.p.k.) polegający na:

- wydaniu orzeczenia z naruszeniem zasady obiektywizmu oraz poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, poprzez uznanie zeznań świadka G. F. i R. J. za wiarygodne, uznając w dalszej części, że świadkowie ci znajdowali się w czasie zajścia w stanie znacznej nietrzeźwości, co miało wpływ na zdolność zapamiętywania przez nich ciągu zdarzeń oraz pomimo, iż świadkowie wyrażali swoją niepewność używając słów: „z tego, co kojarzę to chyba”, „nie wiem”, „kojarzę”, „nie kojarzę”, „nie mam całkowitej pewności”,

- błędnym i dowolnym przyjęciu, że A. O. nie miałby żadnego powodu by przerzucić odpowiedzialność na oskarżonego,

- bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony przekazał kwotę 500,00 zł jako formę zadośćuczynienia lub odszkodowania pokrzywdzonemu, w sytuacji gdy świadek zeznał, że przedmiotową kwotę otrzymał na swoją prośbę, nie określając w jakim celu,

- uznaniu, że za kierownicą pojazdu marki V. (...) siedział oskarżony S. K. w sytuacji, gdy nawet świadek A. T., nie był w stanie w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości, widząc oskarżonego, jak również świadków R. J. i A. O. na rozprawie, wskazać, którego z tych mężczyzn wyciągnął zza kierownicy.

Stawiając powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 oraz 437 § 2 k.p.k. obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie,
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Dalej idąca apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzut dotyczący obrazy przepisów postępowania, który polegać miał na oddaleniu wniosku dowodowego w zakresie dopuszczenia uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii ogólnej lek. med. A. S. co do stwierdzenia, czy obrażenia ciała doznane przez A. O. mogły powstać od uderzenia w kierownicę, był bezpodstawny. Sąd I instancji prawidłowo ocenił przedłożoną przez biegłego opinię, z której jednoznacznie wynikało, że obrażenia każdego z uczestników wypadku mogły powstać w wyniku uderzenia częściami ciała w przedmiot w wyniku przemieszczania się ciała spowodowanego siłą bezwładności. Obrażenia każdego z mężczyzn mogły powstać w wyniku uderzenia o kierownicę, a zatem dowód z opinii biegłego w tym zakresie nie mógł mieć rozstrzygającego znaczenia dla sprawy. Przedmiotowa opinia pozwala jedynie ustalić, że obrażenia każdego z mężczyzn odpowiadają obrażeniom poniesionym przez poszkodowanych w wypadku samochodowym, a więc potwierdza jedynie, że wszyscy oni brali udział w wypadku. Uzupełniająca opinia biegłego była w niniejszym postępowaniu zbędna, jako że mogłaby ona jedynie doprecyzować, że obrażenia każdego z mężczyzn potencjalnie mogły powstać w wyniku uderzenia o kierownicę, z uwagi na to, że kierownica jest przedmiotem. Konfrontacja dowodu z opinii biegłego z dowodami z zeznań świadków doprowadziła Sąd I instancji do słusznej konkluzji, że to zeznania pozwolą doprowadzić do odtworzenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia, gdyż opinia biegłego nie dawała jednoznacznej odpowiedzi na podstawowe pytanie – kto znajdował się za kierownicą pojazdu w chwili zdarzenia. Podkreślić bowiem należy, że biegły sądowy opisując w swojej opinii mechanizm powstania obrażeń u każdego z uczestników wypadku wskazał na te same okoliczności – uderzenie częściami ciała w przedmiot, nie precyzując jednocześnie o jaki przedmiot chodzi (k. 55-58). Precyzyjne wskazanie konkretnych przedmiotów, z jakimi zderzyli się uczestnicy wypadku okazało się niemożliwe, a zatem oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie uzupełniającej opinii biegłego okazało się w pełni zasadne.

Dowód z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków oraz stanu technicznego pojazdu również okazał się zbędny, gdyż przyczyny wypadku zostały w sposób niebudzący wątpliwości ustalone w oparciu o inne dowody, w tym w szczególności dowody z zeznań świadków, czy notatki służbowe Policji.

Mając na uwadze powyższe, niezasadnym okazał się również zarzut obrońcy dotyczący ustalenia okoliczności faktycznych sprawy na podstawie niekompletnego materiału dowodowego. Przeprowadzone przez Sąd I instancji dowody z zeznań świadków, dokumentów, dokumentacji fotograficznej oraz z opinii biegłego pozwoliły wszak zrekonstruować w sposób prawidłowy stan faktyczny sprawy. Sąd wszechstronnie przeanalizował całość materiału dowodowego, wskazując m.in. na odmienności w zeznaniach uczestników wypadku, które ocenił mając na względzie zasady logiki i doświadczenia życiowego. I tak Sąd prawidłowo uznał za wiarygodne zeznania R. J. składane w dniu 7 kwietnia 2015 r., a zatem zaledwie 5 dni po zdarzeniu, w których stwierdził: „pamiętam dokładnie, że prowadził K.” (k. 42-43), pomimo, że w trakcie przesłuchania na rozprawie ten sam świadek twierdził, że nie pamięta kto był kierowcą w drodze do i z osiedla. Odmiennosc w zeznaniach świadków Sąd ocenia w sposób swobodny, uwzględniając okoliczności sprawy i doświadczenie, którym się kieruje. Taka zmiana zeznań świadka prawdopodobnie wynikała z chęci pomocy oskarżonemu, co z kolei pozwala stwierdzić, że intencją R. J. nie było przerzucenie odpowiedzialności na oskarżonego. Używanie przez świadka R. J. podczas przesłuchania w dniu 7 kwietnia określeń: „z tego, co kojarzę to chyba”, „nie wiem”, „nie pamiętam”, „kojarzę”, „nie kojarzę”, „nie mam całkowitej pewności” co do okoliczności nie mających kluczowego znaczenia dla sprawy, nie powoduje, że nie można przyznać waloru wiarygodności tym wypowiedziom, w których jednoznacznie świadek zeznaje, iż jest pewien tego, że to oskarżony prowadził pojazd w chwili, gdy doszło do wypadku.

Oceniając zeznania pozostałych świadków, uczestników zdarzenia – G. F. i A. O., Sąd I instancji również prawidłowo ustalił, że o wiarygodności ich zeznań świadczą różnice w opisywanym przez nich przebiegu zdarzenia. Świadczy to o braku ustalenia między świadkami i oskarżonym wersji wydarzeń korzystnej dla któregośkolwiek z nich. Naturalnym zjawiskiem jest to, że każdy człowiek w inny, indywidualny sposób odbiera, zapamiętuje i odtwarza zdarzenia, w których brał udział. Istotnym z punktu widzenia ustalenia stanu faktycznego było to, że w zakresie kluczowych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności wypadku, świadkowie zeznawali zgodnie. I tak G. F. składając zeznania w dniu 3 kwietnia 2015 r. twierdził: „dojeżdżaliśmy do A., gdzie S. zawrócił i jechał w kierunku miasta (...) ja byłem cały czas świadomy (...). Gdy jechaliśmy od A. samochód wpadł w poślizg i przodem prawą stroną uderzył w drzewo. Nie straciłem przytomności” (k. 25-26). A. O. składając zeznania tego samego dnia twierdził, że: „cały czas kierował S.. Nie wiem z jaką prędkością jechał, ale nie była to duża prędkość. Samochód wpadł w poślizg i uderzył w drzewo rosnące po prawej stronie drogi (...)” (k. 46-47). Świadkowie byli zatem zgodni zarówno co do osoby prowadzącej pojazd w chwili zdarzenia, jak również co do okoliczności wypadku (opady śniegu, śliska nawierzchnia, względnie nieduża prędkość, uderzenie pojazdu w drzewo prawą stroną).

Sąd Odwoławczy podziela ustalenia Sądu I instancji, zgodnie z którymi na podstawie zeznań świadków możliwym było prawidłowe i niebudzące wątpliwości ustalenie, że to S. K., znajdując się z stanie nietrzeźwości, prowadził samochód marki V. (...) i tracąc panowanie nad pojazdem, doprowadził do jego zderzenia się z przydrożnym drzewem.

Za chybiony należało również uznać zarzut bezpodstawnego przyjęcia przez Sąd I instancji, że oskarżony przekazał pokrzywdzonemu G. F. kwotę 500,00 zł jako formę zadośćuczynienia lub odszkodowania. Sąd Odwoławczy podziela ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy, z której to wynika, że oskarżony przekazał pokrzywdzonemu powyższą kwotę z poczucia winy za spowodowanie znacznego uszczerbku na zdrowiu. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że to właśnie G. F. odniósł najcięższe obrażenia w wyniku wypadku. Co prawda sam pokrzywdzony na rozprawie w dniu 17 września 2015 r. zeznał, że oskarżony przekazał mu te środki na prośbę jego oraz jego małżonki (k. 109 verte). Nie sprecyzował jednak na jakiej podstawie zostały mu przekazane pieniądze, nie powołał się bowiem np. na łączącą mężczyzn umowę pożyczki, czy też inne rozliczenia finansowe. Jedyną uzasadnioną przyczyną, dla której oskarżony mógł przekazać pokrzywdzonemu powyższą kwotę było poniesienie przez tego ostatniego obrażeń w wyniku wypadku spowodowanego przez oskarżonego. Oceniając tę okoliczność przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego należało się zatem przychylić do argumentacji Sądu I instancji w tym zakresie. Podkreślić jednakże należy, że fakt przekazania pieniędzy przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego oceniony został jako jedna z okoliczności przemawiających za tym, że to S. K. prowadził pojazd w chwili zdarzenia, co jednak nie miało decydującego wpływu na rekonstrukcję stanu faktycznego sprawy, oraz wydane w sprawie orzeczenie.

Wobec zgromadzonych i prawidłowo ocenionych przez Sąd I instancji dowodów wykluczoną była zmiana zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie S. K. od popełnienia zarzucanych mu czynów. Brak także podstaw dla uwzględnienia alternatywnego wniosku o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy dowody zostały zgromadzone, a ich ocena dokonana w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku została w całości zaaprobowana przez instancję odwoławczą, jako dokonana zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 7 k.p.k., nie przekraczając swobody i nie popadając w dowolność. Wbrew zarzutom apelującego Sąd Rejonowy nie naruszył wskazanych przepisów proceduralnych w stopniu mającym wpływ na treść wyroku, jak również nie ustalił stanu faktycznego w sposób błędny.

Na uwzględnienie zasługiwała natomiast apelacja wniesiona przez oskarżyciela publicznego.

Słuszny okazał się stawiany w niej zarzut obrazy przepisu prawa materialnego polegający na niezastosowaniu przepisu art. 42 § 2 k.k. do każdego z zarzucanych oskarżonemu czynów, za które następnie został skazany, tj. nie orzeczeniu co do każdego z tych czynów zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów, pomimo, że oba przestępstwa popełnione zostały przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

Przywołany przepis nakłada na sąd obowiązek orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju, w sytuacji gdy sprawca w czasie popełnienia przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji był w stanie nietrzeźwości. W niniejszej sprawie niewątpliwym było, iż S. K. dopuścił się obu zarzucanych mu czynów znajdując się w stanie nietrzeźwości potwierdzonym badaniami zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu przeprowadzonymi kilkakrotnie tuż po zdarzeniu. Oba popełnione przez skazanego przestępstwa – z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. oraz art. 178a § 1 k.k. należą natomiast do przestępstw opisanych w rozdziale XXI kodeksu karnego popełnianych przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

Przepis art. 90 § 2 k.k. przewiduje możliwość łączenia m.in. zakazów orzeczonych co do każdego z przestępstw, za które dana osoba zostaje skazana – z uwzględnieniem przepisów o karze łącznej. Łączeniu podlegają zakazy orzekane terminowo, a więc również zakaz prowadzenia pojazdów. W sytuacji zaś, gdy przepis art. 42 § k.k. nakłada na Sąd obowiązek orzeczenia takiego zakazu za każde z popełnionych przestępstw i umożliwia połączenie zastosowanych zakazów na zasadach kary łącznej – zasadnym było uzupełnienie zaskarżonego wyroku w trzech aspektach. Po pierwsze przez wskazanie, że orzeczony przez Sąd Rejonowy zakaz prowadzenia pojazdów dotyczył czynu przypisanego w pkt 1 części dyspozytywnej wyroku, kwalifikowanego z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., co znalazło odzwierciedlenie w pkt I ppkt 1 wyroku. Po drugie orzeczenie wobec oskarżonego, na podstawie art. 42 § 2 k.k., za czyn przypisany w pkt 2 części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, kwalifikowanego z art. 178a § k.k., środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat, co znalazło odzwierciedlenie w pkt I ppkt 2 wyroku. Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o treść przepisu art. 42 § 2 obowiązującą w chwili popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, co na podstawie art. 4 § 1 k.k. okazało się względniejsze dla sprawcy. Po trzecie zaś - połączenie zastosowanych wobec oskarżonego środków karnych, na podstawie art. 90 § 2 k.k. w zw. z art. 85 k.k. i 86 § 1 k.k., i zastosowanie wobec niego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat.

Trafny okazał się również zarzut oskarżyciela publicznego polegający na niewskazaniu w podstawie prawnej rozstrzygnięcia art. 4 § 1 k.k. w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy zdecydował się zastosować przepisy ustawy poprzednio obowiązującej, jako względniejszej dla sprawcy. Sąd ten wymierzył oskarżonemu świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 2.000 zł na podstawie art. 49 § 2 k.k., który w dacie orzekania był uchylony, a który wcześniej pozwalał miarkować wysokość tego świadczenia nie wskazując jego obligatoryjnej, dolnej granicy. Niewątpliwie był on względniejszy dla sprawcy niż obowiązujący w chwili orzekania przepis art. 43a § 2 k.k., zgodnie z którym w razie skazania m.in. za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., Sąd orzeka świadczenie pieniężne w wysokości co najmniej 5.000 zł. O ile zatem słuszne było samo rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w tym zakresie, to jednak obowiązany był on wskazać w podstawie prawnej rozstrzygnięcia zastosowany

w istocie art. 4 § 1 k.k., zgodnie z dyspozycją przepisu art. 413 § 1 pkt 6 k.p.k. W tym stanie rzeczy koniecznym stało się uzupełnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, co znalazło wyraz w pkt I ppkt 4 wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w sposób wyżej opisany, utrzymując go w mocy w pozostałym zakresie.

Kosztami postępowania odwoławczego Sąd Odwoławczy obciążył oskarżonego na podstawie art. 636§1 k.p.k. w zw. art. 627 k.p.k.